

# Wyrok skazujący we wtorek?

Data publikacji: 24.09.2009 17:58

□

**Oskarżony jest o to, że w 2002 roku zastrzelił ekspedientkę w Cieszynie. Sześć lat później sam zgłosił się na policję i przyznał do zabójstwa. Dziś 29-latek z Cisownicy stanął przed Sądem Okręgowym w Bielsku Białej, wyroku jednak nie usłyszał. Sąd odroczył jego ogłoszenie do wtorku.**

To morderstwo wstrząsnęło przed laty całym Śląskiem Cieszyńskim. Wówczas 22-letni Bogusław Ż. wszedł do sklepu chemicznego w Cieszynie i zażądał pieniędzy. Kiedy ich nie otrzymał strzelił do ekspedientki. Rany przez nią odniesione były bardzo poważne, dziewczyna zmarła w szpitalu. Przez 6 lat Policja nie zatrzymała sprawcy. On sam, w październiku ubiegłego roku zgłosił się na komendę i złożył wyjaśnienia.

Dzisiejsza rozprawa była już drugą z kolei, wszystko wskazywało na to że oskarżeni (współoskarżonym jest kolega zabójcy - Radosław B. To on prowadził samochód, którym odjechali po morderstwie) usłyszą wyrok. Jednak z jego wydaniem sąd kazał czekać do wtorku.

Prowadzący sprawę prokurator Andrzej Hołdys zażądał dwóch wyroków: 12,5 dla Radosława B. oraz 25 lat więzienia - dla sprawcy zabójstwa - Bogusława Ż.

***Pisaliśmy o tym:***

[\*To ja zabiłem\*](#)

[\*Przyznał się do zabójstwa\*](#)

[\*Niebawem wyrok za morderstwo\*](#)

***(JB)***

---

***reklama:***

---